



**Mosina - Wigilia, 24 grudnia 2020 r.**

**Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Mikołaja w Mosinie**

ZGROMADZENI  
NA  
ŚWIĘTEJ WIECZERZY



# Wiadomości Parafialne

## parafii mosińskiej

**Nr 188 (400)**

Wydawca: prezbiter proboszcz Adam Prozorowski

wydawane od 1930 r.

### Zgromadzeni na świętej Wieczerzy

Słowa powyższe są hasłem tegorocznego programu duszpasterskiego dla Kościoła w Polsce. Przypomnijmy oczywistą prawdę, że duszpasterskie działanie Kościoła jest wpisane w pewien program, którego realizacja ma zapewnić wierzącym odpowiednią formację w życiu chrześcijańskim. Tematyka lat 2019 – 2021 ma koncentrować się wokół tematu Eucharystii. Za nami pierwszy rok, który był przeżywany pod hasłem Wielka Tajemnica wiary. Niestety zaraza pomieszała wszystkie plany i programy duszpasterskie. Jak nigdy dotąd wielu z nas musiało uczyć się uczestniczyć w liturgii za pośrednictwem mediów. Niestety coś czego nawet w najczarniej-szych barwach nie można było sobie wyobrazić, stało się faktem. Zamknięte kościoły, ograniczona ilość uczestników mszy świętej, Pascha w pustym kościele. Aż strach wracać do tamtych dni. Rzeczywiście to było prawdziwe duszpasterskie trzęsienie ziemi. Tym, co było prawdziwe, to głód. Nie głód chleba, ani pragnienie wody, ale głód komunii świętej, głód wspólnoty i głód wspólno-towego słuchania Słowa Bożego.

Kiedy obecnie przeżywamy tzw. drugą falę epidemii, nosimy w sobie obawy jak daleko posunie się władza. Pozwoli poszerzyć możliwość uczestniczenia w liturgiach

Bożego Narodzenia? Czy też dokręci śrubę? A my przecież nie możemy żyć bez niedzielnej i świątecznej mszy świętej. Trwając w oczekiwaniu z nadzieją, że się uda przeżyć po Bożemu święta, zobaczmy, co nam mówi nowy Program Duszpasterski. (Przy dalszej prezentacji będę posługiwał się materiałami przygotowanymi przez Poznańską Kurię Metropolitalną). To, o czym wszyscy musimy wiedzieć, to jesteśmy zaproszeni, aby wejść na drogę mistagogii tj. wtajemniczenia. Trzeba nam wszystkim pozwolić wprowadzić się w przeżywanie liturgii nie tylko na poziomie umysłu przez jej zrozumienie. My potrzebujemy przeżycia poznawanych prawd. Nasze życie w kościele musi prowadzić nas do przeżywania tajemnic wiary, w taki sposób, że staną się one żywym i przekonującym spotkaniem z Chrystusem głoszonym przez autentycznych świadków. Aby tak mogło się stać, potrzebna jest formacja liturgiczna, którą prowadzi się w ramach żywej wspólnoty. Razem zebrani mamy odkrywać Chrystusa obecnego wśród nas. Proponowana przez Program Duszpasterski katecheza wtajemniczająca stawia sobie trzy główne cele:

*dokończenie na str. 2*



*Czytelnikom "Wiadomości Parafialnych" życzymy,  
by wigilijny wieczór przyniósł wszystkim miłość taką,  
jaką zrodziła się w betlejemskiej stajence.  
Przytulmy tę miłość, ogrzejmy ją płomieniem naszych serc.  
I niech w tę wigilijną noc kółda niesie się wysoko,  
aż do samego nieba,  
gdzie wtórować nam będą weseli aniołowie.  
Radosnych Świąt Bożego Narodzenia!  
Ksiądz Proboszcz i Redakcja "Wiadomości Parafialnych"*

**Pierwszym z nich jest:** „objaśnienie obrzędów liturgicznych w świetle wydarzeń zbawczych, zgodnie z żywą tradycją Kościoła. **Celebracja Eucharystii zawiera bowiem w swym nieskończonym bogactwie ciągle odniesienia do historii zbawienia.** W Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym jest nam rzeczywiście dane celebrowanie centralnego wydarzenia jednoczącego całą rzeczywistość (por. Ef 1,10). Od samego początku wspólnota chrześcijańska odczytywała wydarzenia z życia Jezusa, a w szczególności tajemnicę paschalną, w powiązaniu z całą historią starotestamentalną”

**Po wtóre,** „katecheza mistagogiczna powinna zadbać ponadto o **wprowadzenie wiernych w znaczenie znaków zawartych w obrzędach.** To zadanie jest szczególnie pilne w naszych czasach, mocno nacechowanych techniką, w których grozi utrata zdolności rozumienia znaków i symboli. Zadaniem tej katechezy jest nie tyle informować, ile wzbudzić i kształtować wrażliwość wiernych na język znaków i gestów, które w połączeniu ze słowem stanowią obrzęd”

**Po trzecie,** „trzeba dołożyć starań, aby w katechezie mistagogicznej **ukazać wiernym znaczenie obrzędów w powiązaniu z życiem chrześcijańskim** we wszystkich jego wymiarach, pracy i zaangażowań, myśli i uczuć, aktywności i wypoczynku. Do tej części katechezy należy ponadto **pouczenie o związku tajemnic celebrowanych w obrzędzie z odpowiedzialnością misyjną wiernych.** W tym znaczeniu dojrzałym skutkiem mistagogii jest świadomość, iż własna egzystencja jest stopniowo przemieniana przez celebrowane święte misteria. **Celem zresztą wszelkiego chrześcijańskiego wychowania jest uformowanie wiernego jako «nowego człowieka» w dojrzałej wierze, uzdalniającej go do świadczenia we własnym środowisku o chrześcijańskiej nadziei, którą żywi”**

Pewnego rodzaju podsumowaniem tych trzech celów katechezy mistagogicznej niech będą słowa św. Jana Pawła II, który ogłaszając Rok Eucharystii, mówił jakich owoców się spodziewa: „Gdyby owocem tego Roku było choćby tylko **ożywienie we wszystkich wspólnotach chrześcijańskich sprawowania Mszy św. niedzielnej i poświęcenie więcej czasu i uwagi adoracji eucharystycznej poza Mszą Świętą,** to ten Rok łaski spełniłby pokładane w nim nadzieje. W każdym razie dobrą jest rzeczą mierzyć wysoko, nie zadowolając się miernością, bo wiemy, że zawsze możemy liczyć na pomoc Bożą”.

**Zgromadzeni na świętej Wieczerzy** będziemy więc w tym roku odkrywali piękno i głębię liturgii eucharystycznej. Druga idea, która zrodziła się jako owoc parafialnego odpustu związana jest z tematyką kazań podczas niedzielnych Mszy Świętych. Skoro Święty Mikołaj został przez Jana Pawła II wezwany, aby pokazał, jaki jest Bóg, w którego wierzył, dlatego postaramy się odkryć Boga, któremu służył św. Mikołaj. Postaramy się przez uważną analizę czytań mszalnych, zwłaszcza z niedziel i świąt, pogłębić osobiste poznanie Boga.

I jeszcze jeden, ostatni wątek. Tutaj mamy prawdziwą niespodziankę. 8 grudnia ojciec Franciszek, nasz papież, ogłasza Rok św. Józefa. Zero wcześniejszych przecieków. Po prostu 8 grudnia znajduję w skrzynce poczty elektronicznej informację, że ukazał się kolejny list apostolski Franciszka. Tym razem poświęcony św. Józefowi. Czytam PATRIS CORDE (tak zatytułowany jest ów list) i nie mogę wyjść z podziwu. Geniusz naszego Papieża i prostota zapisanych zdań pokazują nam na nowo wielkość Józefa – Opiekuna i obrońcy Jezusa, Małżonka Maryi i naszego obrońcy. Nie miejsce tutaj, aby streszczać cały list. Obiecuję wracać do jego treści przez cały rok.

Rok św. Józefa ma potrwać do 8 grudnia 2021 roku. Widzę w nim szansę, aby odnowić w naszej wspólnocie duszpasterstwo mężczyzn. Zobaczmy, w którą stronę poprowadzi nas Pan Jezus. Na razie zachęcam do lektury listu, który został opublikowany na naszej parafialnej stronie internetowej. Tam też zostały zamieszczone inne materiały związane z osobą św. Józefa, które udało mi się zgromadzić przez lata kapłańskiego życia. Wraz z listem Papieża opublikowany został dekret Stolicy Apostolskiej prezentujący różne duchowe dary, które możemy otrzymać, praktykując modlitwy do św. Józefa. Z jego treścią będzie można się też zapoznać na parafialnej stronie internetowej.

Zgromadzeni na świętej Wieczerzy... Zgromadzeni to MY – uczniowie Jezusa, którzy budujemy Żywy Kościół w Mosinie. Zgromadzeni w tym roku aby wejść w katechezę mistagogiczną tj. wprowadzającą nas w Eucharystię. Święta – pochodzące od Boga. Wyływające z najczystszych źródeł. Wieczerza – posiłek, spożywany w gronie najbliższych, gdzie karmimy się Ciałem Pana. Wielki dar dla nas. Przy wieczerzy słuchamy i opowiadamy. Słuchamy Słowa. Chcemy poznać Tego, który nas na Wieczerzę zaprosił i w Imię którego wspólnota jest związana. On też będzie nam pokazywał jednego ze swoich przyjaciół – Józefa. Tyle we wprowadzeniu.

Wierzę, że będziemy mieli dobry rok. Życzę wszystkim udanych rekolekcji adwentowych i dobrego czasu świętowania Narodzin Pana Jezusa. Może uda nam się spotkać w realnym świecie mimo trwającej zarazy. Proszę nie tracić nadziei, nawet jeżeli domownicy nie pozwalają WAM iść do Kościoła, bo uważają, że w Kościele można się zarazić. Wszystkich WAS obejmuję modlitwą. W tym roku będę prosił, aby Pan Jezus narodził się w waszych sercach i domach. Aby przyszedł mimo, że być może nie będziecie mogli osobiście udać się do Kościoła, aby skłonić swoją głowę przed żłóbkiem z Dzieciątkiem. Dla Niego nie jest to problemem (ma doświadczenie w przechodzeniu przez zamknięte drzwi). Życzę więc wypełnienia Słów: Chwała Bogu na wysokości a na ziemi POKOJU (szalom) ludziom, których wybrał Pan.

*WASZ prezbyter Adam.*



## Nowenna przed Świętym Mikołajem

Niesprzyjające w tym roku okoliczności - trwająca zaraza, albo tzw. pandemia pod znakiem zapytania postawiły formę przeżywania parafialnego odpustu. Decyzje rządzących i naszego księdza Arcybiskupa wykluczały jedną wielką liturgię odpustową z zaproszonym kaznodzieją. Trzeba było poszukać czegoś nowego. Rozwiązanie pojawiło się w czasie duszpasterskiej narady po którymś śniadaniu. Skoro odpust przypada w tym roku w niedzielę, to może warto by wykorzystać szansę i na każdej mszy świętej pokazać postać Opiekuna naszej parafii.

Wspólna kapłańska decyzja wymagała jeszcze zbadania opinii pobożnych a wpływowych niewiast, które są żywą pamięcią każdej wspólnoty. Jednogłośnie stwierdziły, że warto i że dawno nie słyszały całościowego przedstawienia postaci św. Mikołaja. One też wsparły mnie modlitewnikami z modlitwami ku czci św. Mikołaja. Pozostała jeszcze tylko kwestia jak wykorzystać czas przed Odpustem. I wtedy powróciła do mnie idea nowenny, czyli 9 kolejnych dni, podczas których modlimy się według określonego porządku. Tegoroczną nowennę postanowiłem zbudować w oparciu o schemat nabożeństwa Słowa Bożego. Była modlitwa przywołująca Ducha Świętego, potem czytanie z Biblii, następnie rozważanie związane z jakimś elementem biografii Mikołaja. Wszystko zamykała modlitwa wzywająca Jego wstawienictwa. W trakcie trwania nowenny udało się spojrzeć na Mikołaja w poszerzony sposób. Mikołaj pojawił się wśród nas nie tylko jako dobrotny dziadek, który mruga porozumiewawczo okiem, aby nas do siebie przekonać. Nic z tych rzeczy. Spotkania nowennowe pokazały Mikołaja jako prawdziwego świadka Boga. Nawet nie zdawałem sobie sprawy z tego, w ilu dziedzinach chrześcijańskiego życia Mikołaj może stanowić dla nas wzór.

Nowenna pokazała nam Mikołaja jako obrońcę godności kobiety, jako męczennika za wiarę. Podczas soboru w Nicei w 325 roku nie obawiał się spoliczkować w obecności cesarza Konstantyna kapłana Ariusza, który głosił błędną naukę o Chrystusie. Był gorliwy w obronie prawdziwej czci Chrystusa. Był niezwykle odważny. Gdy cesarz skazał na śmierć mieszkańców Miry nie obawiał się udać do Konstantynopola, aby uzyskać ułaskawienie. Potrafił zagrozić sądem Bożym i potępieniem wiecznym urzędnikom, którzy za łapówki wydawali niesprawiedliwe wyroki skazując ludzi na śmierć. Długo by jeszcze wspominać o jego walkach ze złym duchem i innych czynach, które nadały Mikołajowi tytuł Cudotwórcy. Spotkania nowennowe odbywały się o godz. 20.30 za pośrednictwem Internetu. Osobiście jestem zadowolony, że udało się w tym trudnym czasie przeprowadzić modlitewne przygotowanie do odpustu. Dodatkowym darem "z góry" była decyzja Księdza

Arcybiskupa, który udzielił nam pozwolenia, abyśmy w dniu 6 grudnia odprawili liturgię o św. Mikołaju, mimo że była to druga niedziela Adwentu, która nie przewiduje możliwości zastąpienia przez inny formularz mszalny.

Dyspensa Księdza Arcybiskupa pozwoliła nam w sposób liturgiczny uhonorować naszego Patrona. Znakiem tegorocznego odpustu niech będzie nasza "Mikołajka", która przyniosła nam fragmenty Psalmów, które były ulubioną modlitwą św. Mikołaja. Pozdrawiam serdecznie wszystkich w Mikołajkowym nastroju. Dobrze, że mamy takiego Orędownika w niebie. Niech nam sprzyja i wyprasza łaski, których potrzebujemy.

*Prezbiter proboszcz*

Ps. Podczas Nowenny posiłkowałem się książką o. Atanazego Dębowskiego pt: "Mikołaj święty nieznany".

A tak przedstawia św. Mikołaja tradycja prawosławna



## RODZICE I DZIECI O ŚWIĘTACH

### Święta Rodzina w codzienności

\* \* \*

### Nowina Mała

Kiedy na świat przyszło Dziecię -  
Jezus w stajence,  
Matka Maryja wzięła Je dumnie  
na ręce.  
Pokazała Go wszystkim  
przybyłym do żłoba,  
a Józef pilnował,  
by nie nastała żadna trwoga.  
I tak Święta Rodzina  
w naszej codzienności  
rozsięwa wśród wiernych  
wiarę, nadzieję i tony miłości.

Nieważne, czyś młody, czy stary,  
w wigilijny wieczór każdy czeka na dary.  
Każdy w cuda wierzy  
i zaprasza gości do wspólnej wieszery.  
W domu choinka pięknie się mieni  
biało - srebrnymi bombkami w zieleni.  
A gdy pierwsza gwiazdka zabłyśnie na  
niebie:  
opłatkiem się dzielimy  
i Wesołych Świąt życzymy!

*Justyna z córką Wiktoria*

W domach zagościła już magia świąt.  
Wszystkie troski odeszły gdzieś w kąt.  
Dzieci z zapałem pierniczki lukrują,  
Humory świąteczne im dopisują.  
Choinka się mieni kolorami tęczy,  
Nawet praca w kuchni nikogo nie męczy.  
Przy stole zasiądzie rodzina cała,  
Ucieszy każdego Nowina Mała.  
Niech bliźni będzie dobry dla bliźniego  
I czerpie dobro z Narodzenia Bożego.

*Weronika z synem Franciszkiem*

## Z cyklu: UROCZYSTOŚCI I ŚWIĘTA MARYJNE

### MARYI MATKI MIŁOSIERDZIA /16 XI /

Uroczystość Matki Miłosierdzia obchodzą: Archidiecezja Wileńska i Białostocka. Tam bowiem znajdują się Jej koronowane wizerunki. W Wilnie czczono obraz Matki Bożej zawieszony na Ostrej Bramie już w XVI wieku. Kult ten rozwijał się coraz bardziej, a obraz zastępował licznymi łaskami. Wspomina go nasz Wieszcz, Adam Mickiewicz, w Inwokacji do "Pana Tadeusza": "Panno Święta... co w Ostrej świecisz bramie". Papieskimi koronami obraz został ukoronowany w 1927 roku. Wtedy też Papież oficjalnie nazwał go obrazem Matki Bożej Miłosierdzia.

W Białymstoku kult Matki Miłosierdzia rozpowszechnił arcybiskup Romuald Jałbrzykowski, metropolita Wileński, który w 1945 roku zmuszony został opuścić swoją stolicę arcybiskupią. Przybywszy do Białegostoku zabrał ze sobą kopię obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej i umieścił w kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP, który odąd zaczął pełnić funkcję prokatedry. Wprowadził też w tym kościele nową "opiekę" przed listopadowym świętem Maryi. Kult ten kontynuowali jego następcy - administratorzy apostołscy w Białymstoku. Bp Henryk Gulbinowicz, odchodząc do Wrocławia, podarował prokatedrze białostockiej wierną kopię ostrobramskiego wizerunku, pędzla wileńskiej malarki Łucji Bałzukiewicz. Bp Edward Kisiel zbudował dla tego obrazu specjalną kaplicę, którą poświęcił kardynał krakowski Karol Wojtyła. Arcybiskup Stanisław Szymeczek doprowadził do uroczystej koronacji tego obrazu. Otrzymała się ona 5 czerwca 1995 roku, przy dużym udziale wiernych i władz państwowych. Koronację poprzedziło nawiedzenie wszystkich parafii Archidiecezji przez obraz przywieziony do Białegostoku z Wilna przez arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego.

Długo trwały debaty, jaki typ ikonograficzny przedstawia Ostrobramski Obraz. Jedni nazywali Ją Matką Bożą Bolesną, inni Tą ze zwiastowania, jeszcze inni widzieli Ją jako stojącą po krzyżu swego Syna. Papież nazwał Ją Matką Miłosierdzia i pod takim tytułem jest czczona do dzisiaj. Jezus jest Królem Miłosierdzia, Maryja - Matką Miłosierdzia. Z Niej bowiem począł się i narodził Jezus Chrystus - Syn Boży. Będąc u tronu Boga, wstawia się za nami i wyprasza łaski dla wszystkich ludzi.

Pięknie o tym mówi św. Bernard: "O Dziewico błogosławiona. Niech zaprzeczy Twojemu miłosierdziu ten, kto Ciebie wzywał, a nie doznał pomocy - jeżeli taki człowiek się znajdzie. Ale my, Twoi słudzy, radujemy się wraz Tobą z darów, jakimi Cię Pan obdarzył, nas samych jednakże raduje Twoje miłosierdzie. Sławimy Twoje dziewictwo, podziwiamy pokorę, lecz nam, nędznym, słodsze jest miłosierdzie; częściej je wspominamy, częściej go wzywamy, bardziej jest ono nam drogą. Ono bowiem przyczyniło się do odnowy świata i wszystkim wyjednało zbawienie" (Kazanie 4).

### WSPOMNIENIE OFIAROWANIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY /21 XI /

Liturgiczne wspomnienie Ofiarowania NMP zamyka cykl naszych rozważań o uroczystościach i świętach NMP, które ukazywały się przez rok w "Wiadomościach Parafialnych" Mosiny. W kalendarzu liturgicznym wspomnienie to obchodzi się 21 XI.

Księgi kanoniczne Nowego Testamentu nie mówią o ofiarowaniu Małej Maryi w świątyni jerozolimskiej, lecz wyłącznie apokryfy. Apokryfy są to starożytne pisma żydowskie lub wczesnochrześcijańskie. Ze względu na tytuł i tematykę upodobią się do ksiąg biblijnych, ale nie zostały uznane przez Kościół za natchnione i kanoniczne. W założeniach ich anonimowych autorów apokryfy rościły sobie prawo do powagi ksiąg świętych i niektóre z nich w pewnych kołach były tak traktowane.

Z zachowanych apokryfów dotyczących dzieciństwa Jezusa wielką powagą wśród pierwszych chrześcijan cieszyła się "Protoewangelia Jakuba", zredagowana w II wieku. Opisuje ona dzieje Maryi i Jej rodzinę, historię zaślubin Maryi z Józefem, zwiastowanie i narodzenie Jezusa.

Oto fragment ze "Złotej Legendy" Jakuba z Voraginy.

Gdy minęły trzy lata najwcześniejszego dzieciństwa, rodzice zaprowadzili dziewczynkę do świątyni Pańskiej, niosąc ofiary. Wejście do świątyni prowadziło po piętnastu stopniach na podobieństwo 15 psalmów gradualnych [1], świątynia bowiem

była zbudowana na górze, i do ołtarza ofiarnego, który znajdował się przed nią, nie można było dostać się inaczej niż po stopniach. Dziewczynka więc postawiona na najniższym stopniu bez żadnej pomocy weszła na wszystkie, całkiem jakby już była dorosła. Po złożeniu ofiary rodzice powrócili do domu, córkę zaś zostawili wraz z innymi dziewczynkami w świątyni. A ona z każdym dniem postępowała w świętości, codziennie odwiedzali ją aniołowie, codziennie syciła się widzeniem niebiańskim. Hieronim w pewnym liście do Chromacjusza i Heliodora powiada, że Najświętsza Panna ustaliła sobie taki tryb życia: od rana aż do godziny trzeciej [2] trwała na modlitwach, od trzeciej do dziewiątej zajmowała się tkaniem, a od dziewiątej znowu się modliła, dopóki nie ukazał Jej się anioł, przynosząc pożywienie.

Gdy Maryja skończyła 14 lat życia, najwyższy kapłan ogłosił, że dziewczęta, które wychowywały się w świątyni i doszły do tego wieku, winny wrócić do domu, aby wejść w prawowite związki małżeńskie. Inne dziewczęta posłuchały tego rozkazu, jedna tylko Najświętsza Panna Maryja odpowiedziała, że nie może tego uczynić, po pierwsze dlatego, że rodzice oddali ją na służbę Bogu, a po drugie - ponieważ ślubowała Panu dziewictwo. Zakłopotał się tym wielce arcykapłan, bo uważał, że ślubu nie wolno łamać, jako że napisane jest: Ślubujcie i dotrzymujcie [3], a z drugiej strony nie śmiał wprowadzać jakiegoś nowego obyczaju, do którego lud nie był przyzwyczajony. Ponieważ zaś zbliżał się żydowski dzień świąteczny, więc zwołał na radę starszych i wszyscy razem zgodzili się, aby w tej tak wątpliwej sprawie szukać rady u Pana. Gdy więc inni modlili się, a najwyższy kapłan wszedł do świątyni pytać Pana o radę, nagle z jej wnętrza zabrzmiał głos, który wszyscy słyszeli: Niechaj każdy mężczyzna domu Dawidowego, który jest w wieku odpowiednim do małżeństwa, a jeszcze nieżonaty, przyniesie na ołtarz gałązkę. Czyja gałązka zakwitnie, a na jej wierzchołku usiądzie Duch Święty w postaci gołębiczy, jak to powiedział prorok Izajasz [4], z tym bez wahania należy zaręczyć dziewczę. Był tam między innymi Józef z domu Dawida, któremu wydawało się niestosowne, aby on, mąż w latach już podeszłym, brał za żonę tak młodą dziewczeczkę. Gdy więc inni kładli gałązki na ołtarzu, on swoją zabrał. Tymczasem nie objawił się żaden znak woli Bożej, za czym najwyższy kapłan ponownie zapytał Pana o radę. Głos Boży wtedy odpowiedział, że ten, z którym dziewica winna być zaręczona, nie przyniósł swej gałązki. W ten sposób wykazało się, że Józef gałązki nie przyniósł, i musiał to teraz uczynić. Natychmiast jego gałązka okryła się kwieciami, a na jej wierzchołku usiadł gołąb, który zleciał z nieba. Wszystkim tedy stało się jasne, że Maryja winna być zaręczona z Józefem. Po odprawieniu zaręczyn Józef powrócił do swego miasta Betlejem, aby przygotować dom i wszystko potrzebne do wesela. Maryja zaś wróciła do domu rodzicielskiego w Nazarecie z siedmioma dziewczętami, rówieśniczkami Jej i towarzyszkami, które kapłan dał Jej na znak cudu. W tych dniach ukazał Jej się anioł Gabriel, gdy się modliła i oznajmił, że urodzi Syna Bożego.

### PRZYPISY

[1] Nazwę psalmów gradualnych (o niewyjaśnionym bliżej znaczeniu) noszą psalmy 119 - 133. Legenda wiązała je między innymi z rzekomymi 15 stopniami prowadzącymi do świątyni jerozolimskiej.

[2] Tzn. wedle naszej rachuby czasu do godziny 9, gdyż godziny liczy się tu od wschodu słońca przypadającego schematycznie na godzinę 6 rano. Stąd też przez wymienioną zaraz dalej godzinę dziewiątą, należy rozumieć naszą 15 (trzecią po południu).

[3] Ps. 75, 12.

[4] Iz 11, 1-2.

Ks. Marian Cynka



## Intencje mszalne styczeń 2021

### Piątek, 1 stycznia – NOWY ROK – ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI

**9.00** o okazji urodzin z prośbą o Bożą opiekę i wstawiennictwo Matki Bożej

**10.30** + za śp. Teresę Jakubowską z prośbą o dar nieba

**12.00** w intencji parafian

**18.00** + śp. Seweryna Drozdowskiego i zm. z rodz., Michała Balcerskiego i zm. z rodz.

### Sobota, 2 stycznia

**8.15** + śp. Irenę Nowak

**18.00** Intencje zbiorowe

### Niedziela, 3 stycznia

**7.30** + śp. Iwonę Kaczmarek w 22 rocz. śm., zm. z rodz.

Marcinkowskich i Wiśniewskich

**9.00** + śp. Tomasza Malinowskiego w 1 rocz. śm., z prośbą o dar nieba

**10.30** + śp. Mariana Waligórskiego w 8 rocz. śm.

**12.00** w intencji parafian

**18.00** + śp. Józefa w 10 rocz. śm. i Czesławę Rynkowskich oraz zm. z rodz.

### Poniedziałek, 4 stycznia

**8.15** + śp. Leona i Agnieszkę Sikora, Mariannę, Marię i Kazimierza Stróżewskich

**18.00** + śp. Aurelię Figiel, Janusza Figiel, zm. z rodz. Figiel i Żerdzińskich

### Wtorek, 5 stycznia

**8.15** w intencji Genowefy z ok. urodzin i imienin z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo Boże i opiekę Matki Bożej

**18.00** + śp. Reginę Chrust

### Środa, 6 stycznia –

### OBJAWIENIE PAŃSKIE

**7.30** w intencji Elżbiety i Henryka z okazji 42 rocznicy ślubu, dziękując Panu Bogu za dar przeżytych lat, prosząc o dalsze błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej

**9.00**

**10.30** + śp. Czesława Szulca w 32 rocz. śm., zm. z rodz.

**12.00** w intencji parafian

**18.00** + za śp. Seweryna Drozdowskiego z ok. imienin i Zdzisława Balcerskiego w rocz. śm.

### Czwartek, 7 stycznia

**8.15** + śp. Freda Maślińskiego w 13 rocz. śm.

**18.00** w intencji Leszka z ok. 80 urodzin z podziękowaniem za dar życia, prosząc o Boże łaski i wstawiennictwo Matki

Najświętszej

### Piątek, 8 stycznia

**8.15** + śp. Wandę Dmowską Dera

**18.00** + śp. Jana Maciągowskiego

### Sobota, 9 stycznia

**8.15** + śp. Stefanę Rembikowską w 1 rocz. śm. i Jana Rembikowskiego

### 18.00 Intencje zbiorowe

### Niedziela, 10 stycznia

**7.30** + śp. Annę, Stefana Szymańskich i zm. z rodz.

**9.00** + śp. Stanisława Napierałę, zm. z rodzin z prośbą do Boga o łaskę zbawienia

**10.30** + śp. Irenę Bocian w 4 rocz. śm., Czesława Bocian, Leszka Dudzińskiego i Eleonorę Hahn

**12.00** w intencji parafian

**18.00** + śp. Jana Borowczaka w 45 rocz. śm., Stefanę Borowczak w 23 rocz. śm. oraz zm. z rodz. Borowczaków i Szymańskich

### Poniedziałek, 11 stycznia

**8.15** + śp. Jana Jarockiego

**18.00** + śp. Tomka Kazimierskiego w 25 rocz. śm., Sabinę Świetochowską, zm. z rodz. Kazimierskich, Piaseckich, Bercińskich, Ziętarów i Banasiów

### Wtorek, 12 stycznia

**8.15** za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca z prośbą o dar życia wiecznego dla zmarłych wg listy intencji

**18.00** + śp. Stefanę Rembikowską w 1 rocz. śm.

### Środa, 13 stycznia

**8.15** za dusze uświęcające się w czyśćcu – 1 dzień nowenny za zmarłych

### 18.00 Nowenna

### Czwartek, 14 stycznia

**8.15** za dusze uświęcające się w czyśćcu – 2 dzień nowenny za zmarłych

**18.00** + śp. Władysława Nowaka w 17 rocz. śm.

### Piątek, 15 stycznia

**8.15** za dusze uświęcające się w czyśćcu – 3 dzień nowenny za zmarłych

**18.00** w intencji Anieli i Romana w 60 rocznicę ślubu, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, opiekę Maryi oraz łaskę zdrowia

### Sobota, 16 stycznia

**8.15** za dusze w czyśćcu uświęcające się – 4 dzień nowenny za zmarłych

### 18.00 Intencje zbiorowe

### Niedziela, 17 stycznia

**7.30** + śp. Teresę Rutkowską i zm. z rodz. Kubarów i zm. z rodz.

**9.00** + śp. Włodzimierza Łabińskiego z ok. imienin

**10.30** + śp. Mieczysława Szymańskiego z ok. imienin

**12.00** za dusze w czyśćcu uświęcające się – 5 dzień nowenny za zmarłych

**18.00** + śp. Marię Wiatr w 61 rocz. śm. i zm. rodziców, rodzeństwo z prośbą do Boga miłosiernego o łaskę zbawienia

### Poniedziałek, 18 stycznia

**8.15** za dusze w czyśćcu uświęcające się – 6 dzień nowenny za zmarłych

**18.00** + śp. Zdzisława i Bogusława Baraniak, zm. z rodz. Baraniaków i Tomczaków

### Wtorek, 19 stycznia

**8.15** za dusze w czyśćcu uświęcające się – 7 dzień nowenny za zmarłych

**18.00** + śp. Piotra i Stefanę Sobieskich

### Środa, 20 stycznia

**8.15** za dusze w czyśćcu uświęcające się – 8 dzień nowenny za zmarłych

### 18.00 Nowenna

### Czwartek, 21 stycznia

**8.15** + śp. Filipa Stefaniaka z prośbą o dar nieba

**18.00** za dusze w czyśćcu uświęcające się – 9 dzień nowenny za zmarłych

### Piątek, 22 stycznia

**8.15** za parafian – z dnia 17.01.br

**18.00** + śp. Stanisławę i Ireneusza Michalskich

### Sobota, 23 stycznia

**8.15** w intencji Janiny i Kazimierza w 53 rocznicę ślubu, dziękując Panu Bogu za sakrament małżeństwa, prosząc o dalsze błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej

### 18.00 Intencje zbiorowe

### Niedziela, 24 stycznia

**7.30** + śp. Ignacego i Urszulę Wojciechowskich, Mariana Stawika oraz Karola Rybarczyka

**9.00** + śp. Stanisława MANIA w 10 rocz. śm., Cecylię, Stanisława, Jolantę, Ryszarda MANIA, Weronikę i Mariana Pieszyc, Teresę i Jacka Król, Aleksandrę Grygier, Władysława Spychałę

**10.30** + śp. Jana i Jadwigę Szulc, Leszka Rosse, Walerię i Wacława Witkowskich oraz Henryka Stachowiaka

**12.00** w intencji parafian

**18.00** + śp. Zygmunta

Urbańskiego w 12 rocz. śm.

### Poniedziałek, 25 stycznia

**8.15** + śp. Ewę Wilczyńską

**18.00** + śp. Stefanę Balcerską w rocz. śm.

### Wtorek, 26 stycznia

**8.15** + śp. Wiesława Gielnik

**18.00** + śp. Jerzego Zygmąńskiego w 1 rocz. śm.

**18.00** w intencji Małgorzaty i Radosława Szeszkó z okazji 30 rocznicy ślubu, dziękując Panu Bogu za sakrament małżeństwa, z prośbą o dalszą Bożą opiekę i wstawiennictwo Matki

Najświętszej

### Środa, 27 stycznia

**8.15** za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca z prośbą o potrzebne łaski dla żyjących wg listy intencji

### 18.00 Nowenna

### Czwartek, 28 stycznia

**8.15** + śp. Huberta Topolskiego z prośbą o dar nieba

**18.00** + śp. Jacka Ciechanowskiego

### Piątek, 29 stycznia

**8.15** z ok. 56 rocznicy ślubu, dziękując dobremu Bogu za wspólnie przeżyte lata, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla całej rodziny

**18.00** + śp. Romualda Hertig, Franciszkę i Wojciecha Frąckowiaków oraz Marię i Jana Dominiczaków, zm. z rodz. Hertigów, Frąckowiaków i Kurkiewiczów

### Sobota, 30 stycznia

**8.15** + śp. Marię i Władysława Marcinkowskich i zm. z rodz. Marcinkowskich, Frasunkiewiczów, Wagnerów, Piaseckich i Wiśniewskich

### 18.00 Intencje zbiorowe

### Niedziela, 31 stycznia

**7.30** Franciszka Przybylskiego w 13 rocz. śm., Helenę i Małgorzatę Przybylskie, Edwarda i Władysławę Mrugas, Stefana Szymkowiaka i Janinę Losiak

**9.00** + za śp. Hannę Kowalską, Jana Włodarczaka, Michalinę i Stanisława Matuszczak, zm. z rodz.

**10.30** + za śp. Stanisława Kutzner w 1 rocz. śm., zm. rodziców: Teodorę w 13 rocz. śm. i Stanisława Matuszewskich w 23 rocz. śm.

**12.00** w intencji parafian

**18.00** + za śp. Jerzego Kozłowskiego

## Intencje mszalne luty 2021

### Poniedziałek, 1 lutego

**8.15** z prośbą o rozwiązanie problemów Romana i Jego rodziny

**18.00** + śp. Adama Kubackiego w 3 rocz. śm., by dobry Bóg otworzył przed nim bramy nieba

**18.00** + śp. Krystynę Lorek z prośbą o radość życia wiecznego

### Wtorek, 2 lutego

#### OFIAROWANIE PAŃSKIE

**7.30** + za śp. Mariannę i Władysława Sobieckich z ok. imienin i zm. z rodz.

**9.00** + za śp. Zbigniewa Łaseckiego w 14 rocz. śm., Janusza Łaseckiego w 10 rocz. śm., z prośbą o radość życia wiecznego

**16.00** + za śp. Srefanię Roszak

**18.00** + śp. Jolantę Kaczmarek

### Środa, 3 lutego

**8.15** + śp. Piotra Bańkowskiego w 7 rocz. śm.

**18.00** Nowenna

### Czwartek, 4 lutego

**8.15** + śp.

**18.00** + śp. Stanisławę, Czesławę i Józefa Piaseckich, Anielę, Wojciecha i Stanisława Górnickich, zm. z rodz. Berlińskich, Desków, Wolskich, Leszczyńskich i Marcinkowskich

**18.00** + śp. Adama Kasprzaka

### Piątek, 5 lutego

**8.15** w intencji dobroczyńców modlitewnych z podziękowaniem za wielość łask

**18.00** + śp. Seweryna Drozdowskiego i zm. z rodz., Michała Balcerskiego i zm. z rodz.

**18.00** śp. Adama Kasprzaka

### Sobota, 6 lutego

**8.15** + za śp. Franciszka Szulca w 20 rocz. śm., zm. z rodz. Nowickich

**18.00** Intencje zbiorowe

### Niedziela, 7 lutego

**7.30** w intencji parafian

**9.00** + śp. Jacka Kałka z ok. imienin

**10.30** + śp. Mariannę Owsianną z ok. imienin

**12.00** + za śp. Helenę i Franciszka Zmudów i zm. z rodz. Zmudów i Wzięchów, Ks. Ludwika Wzięcha, Ewę Zmudę oraz Bogdana, Edwarda i Mirosława

**18.00** + śp. Eugeniusza Sobkowicza w 17 rocz. śm. i zm. z rodz. Sobkowiczów i Borowczaków

### Poniedziałek, 8 lutego

**8.15** + śp. Jana Jurę

**18.00** + śp. Krystynę Lorek z prośbą o radość życia wiecznego

**18.00** + śp. Bogdana Białego i zm. z rodz.

### Wtorek, 9 lutego

**8.15** w intencji dziękczynnej za otrzymane łaski w 30 rocznicę ślubu Wioletty i Sławomira

**18.00** + śp. Krzysztofa Szeszułę w 18 rocz. śm. i zm. z rodz. Szeszułów i Orłowskich

**18.00** + śp.

### Środa, 10 lutego

**8.15** + śp. Krystynę Lorek

**18.00** Nowenna

### Czwartek, 11 lutego

**8.15** za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca o dar życia wiecznego dla zmarłych wg listy intencji

**18.00** + śp. Antoniego Domiaka w 18 rocz. śm.

**18.00** + śp.

### Piątek, 12 lutego

**8.15** + za śp. Krystynę Lorek

**18.00** + śp. Jana Mrocza w rocz. śm., Teresę Mroczek, Stanisławę Mroczek oraz za dusze w czyśćcu cierpiące

**18.00** śp.

### Sobota, 13 lutego

**8.15** + śp.

**18.00** Intencje zbiorowe

### Niedziela, 14 lutego

**7.30** + śp. Emilię i Antoniego Klak

**9.00** + śp. Alfreda Parafiniuka w 14 rocz. śm., Zuzannę, Feliksa Parafiniuka, Helenę, Stefana, Władysława Ławniczak oraz pozostałych zmarłych z rodzin

**10.30** + śp. Józefa Jankowskiego w rocz. śm.

**12.00** w intencji parafian

**18.00** + śp. Anetkę, Dariusza Ossowskich, Stanisławę, Alfonsa Habowskich, Krystynę, Marianę Ossowskich i dusze w czyśćcu cierpiące

### Poniedziałek, 15 lutego

**8.15** + śp. Krystynę Lorek

**18.00** + śp. Krystynę Lorek

**18.00** + śp. Romana Wyzuj w 2 rocz. śm.

### Wtorek, 16 lutego

**8.15** + śp.

**18.00** + śp. Andrzeja Bombkę w 17 rocz. śm.

**18.00** + śp.

### Środa, 17 lutego

**8.15** + śp.

**18.00** Nowenna

### Czwartek, 18 lutego

**8.15** + śp.

**18.00** + śp. Reginę, Zbigniewa Chrust

**18.00** + śp.

### Piątek, 19 lutego

**8.15** za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca z prośbą o potrzebne łaski dla żyjących wg listy intencji

**18.00** + śp. Zbigniewa w 1 rocz. śm. i Wojciecha Skowron, Remigiusza i Feliksa Skowron, Edmunda Gryśka

**18.00** śp.

### Sobota, 20 lutego

**8.15** + śp.

**18.00** Intencje zbiorowe

### Niedziela, 21 lutego

**7.30** + śp. Stefana Szymkowiaka w 13 rocz. śm.

**9.00** + śp. Franciszka Ohnsorge

w 5 rocz. śm. i Tomasza Ohnsorge z prośbą o łaskę nieba

**10.30** + śp. Cecylię w 2 rocz. śm. oraz za zm. z rodz.

Spychałów i Adamczewskich

**12.00** w intencji parafian

**18.00** w intencji Ojczyzny z prośbą o jedność wszystkich Polaków

### Poniedziałek, 22 lutego

**8.15** + śp.

**18.00** + śp. Wojciecha Dorsz

**18.00** + śp.

### Wtorek, 23 lutego

**8.15** + śp.

**18.00** + śp. Genowefę Cacha i zm. rodziców

**18.00** + śp.

### Środa, 24 lutego

**8.15** + śp.

**18.00** Nowenna

### Czwartek, 25 lutego

**8.15** + śp.

**18.00** + śp. Halinę Jurecką

**18.00** + śp.

### Piątek, 26 lutego

**8.15** + śp.

**18.00** + śp. Halinę Jurecką

**18.00** śp. Stanisława Kornosz w 2 rocz. śm.

### Sobota, 27 lutego

**8.15** + śp.

**18.00** Intencje zbiorowe

### Niedziela, 28 lutego

**7.30** + za śp. Ks.kan. Romana Hildebranda

**9.00** + za śp. Genowefę i Franciszka Gellert z prośbą o dar nieba oraz za zm. z rodz.

**10.30** + za śp. Stanisława Grzechowiaka w 26 rocz. śm. i Sławomira Grzechowiaka

**12.00** w intencji parafian

**18.00** + za śp. Helenę Niewiadomską

## **ZGONY: od 20.10.2020**

Emilia Skrzypczak, l. 71, Bolesław Rothe, l. 64, Halina Ginther, l. 67, Wanda Dera, l. 79, Teodora Deska, l. 90, Franciszek Szydłowski l. 81, Irena Nowak, l. 88, Halina Jurecka, l. 61, Hanna Pol, l. 50, Bolesław Łojewski, l. 88, Zbigniew Pewniak, l. 70, Bronisława Snieżek, l. 75, Irena Jarmuszczyk, l. 71, Bogumiła Brożek, l. 77, Grzegorz Szmania, l. 69, Waldemar Grześkowiak, l. 53, Bożena Skrzypczak, l. 77, Leszek Dudkiewicz, l. 69, Krystyna Gorońska, l. 84, Marian Lancmański, l. 71, Adam Kasprzak, l. 69, Mieczysław Paciorkowski, l. 75, Ludwika Radowicz, l. 73, Krystyna Lorek, l. 76., Stanisława Broniarz, l. 76, Tadeusz Woroch, l. 84, Donata Wojciechowska, l. 70,

## **CHRTY: od 5.12.2020**

Kornel Krzysztof Borowicz, Jakub JanDziurdzia, Lena Maria Dziurka,



## Wigilijny opłatek jak mgiełka

Nazwa *vigiliae* oznacza zwyczaj nocnych czuwań. Przez kościół katolicki została przejęta na oznaczenie wieczoru poprzedzającego ważne święto kościelne, zwłaszcza Boże Narodzenie. Symbolika wigilijnego wieczoru jest bardzo bogata, jednak wydaje się, że warto skupić się na chwili stanowiącej początek tego niezwykłego wieczoru, gdyż moment ten nasycony jest głębokim przekazem, który dotyczy wspólnego bycia razem. O zwyczaju dzielenia się chlebem tak w wierszu "Opłatek" napisał Cyprian Kamil Norwid:

Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,  
Przy wzejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie,  
Ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny  
Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie.

Ten chleb, o którym w tak wzruszający, podniosły i uroczysty sposób mówi poeta, wypiekany jest podobnie jak tradycyjny chleb, z białej mąki i wody, jednak w odróżnieniu od niego bez dodatku drożdży i soli. Powstały w ten sposób cienki płatek, wygląda jak mgiełka i tak nazywany był w czasach, gdy wypiekali go benedyktyni z klasztoru w Cluny (we Francji). "Pieczono tam opłatki z zachowaniem uroczystego rytuału, mającego podkreślać sakralny charakter pieczywa. Na opłatki brano najlepsze ziarna i mielono je w specjalnych, tylko do tego celu używanych, młynkach. Mąki w nich zmielonej nie wolno było używać do wypieku innego chleba". <https://www.podkowianskimagazyn.pl/nr38/oplatek.htm>

Zanim podzielimy się opłatkiem, on śnieżnobiały, spoczywa na talerzyku ułożonym na równie śnieżnobiałym obrusie i czeka, aż zabłyśnie pierwsza gwiazda, a w przestrzeni domu rozgłoszą się słowa z Ewangelii św. Łukasza o narodzeniu Pana Jezusa. Po tych słowach bierzemy go w dłonie, by podzielić się nim z drugim człowiekiem. Gdy przekazujemy go sobie na początku wieczerzy wigilijnej, jako symbol chleba eucharystycznego, obecny jest z nami Chrystus: "Bo gdzie dwóch lub trzech jest zebranych w moje imię, tam jestem wśród nich" (Mt 18,20). Wtedy opłatek staje się znakiem pojednania, szacunku i miłości.

Symbolika opłatka przejawia się nie tylko w wymiarze duchowym, bowiem samo słowo "chleb" sprawia, że z duchowym wymiarem składanych życzeń łączy się także ten doczesny, który przywodzi na myśl modlitwę Ojcze Nasz: chleba naszego powszedniego racz nam dać Panie.

Nasi przodkowie głęboko wierzyli, że "kto łamie się opłatkiem, nie zazna głodu w nadchodzącym roku. Obchodzenie domu z utrzymanym w dłoni opłatkiem miało zapobiec ewentualnemu pożarowi. Jego okruchy gospodarze wrzucali do studni, aby oczyścić wodę. Na pozostawionych na stole częściach opłatka stawiano miski z wigilijnymi daniami, a następnie sprawdzano, do której się przykleił. Przyklejony do miski zapowiadał urodzaj rośliny, z której przygotowana była potrawa". <https://www.kalendarzrolnikow.pl/4507/historia-wigilijnego-oplatka>

Opłatkiem gospodarze dzielili się także ze zwierzętami gospodarskimi. Z każdej potrawy odkładano po łyżce dla bydła, a po wigilijnej wieczerzy odwiedzano z pełną miską oborę. Jadło - wraz z opłatkiem - było dzielone między zwierzęta, co miało chronić je przed chorobami.

Olbrzymia jest moc opłatka. Dla nas Polaków ma i miał on szczególne znaczenie. Tak było zawsze, zwłaszcza wtedy, gdy ojczyzna była zniewolona i kiedy jedynie wiara w Boga dodawała walczącym siły i podtrzymywała ich na duchu.



Dzięki niej nie tracili nadziei na odzyskanie przez ojczyznę wolności. Warto w tym miejscu przytoczyć wiersz Artura Oppmana List z opłatkiem:

Z opłatkiem list ci posyłam mój synku  
A kiedy kładłam opłatek do listu,  
To mi się zdało, że ci w upominku  
Ślę coś od Boga, co pośród kul świstu  
Będzie cię bronić, gdy przyjdzie pożoga  
Bitwy... opłatek od matki i Boga...

Dzieląc się opłatkiem przy wigilijnym stole, dzielimy się miłością. A skoro tak, to po raz kolejny sięgnijmy do poezji:

Łamiąc opłatek święty,  
Pomnijcie, że dzień ten radosny  
W miłości jest poczęty;  
*Jan Kasprówicz*

Wszelkie trudności i nieporozumienia spróbujmy przełamać wraz z opłatkiem. I trwajmy w tym stanie pojednania nie tylko w wigilijny wieczór, ale już zawsze.

*Wiesława Szubarga*

"Błogosławiony jesteś, Panie, Boże wszechświata, bo dzięki Twojej hojności otrzymaliśmy chleb, który jest owocem ziemi i pracy rąk ludzkich. Ty z miłości posłałeś na świat swojego Jednorodzonego Syna, który pod postacią chleba daje nam swoje Ciało jako pokarm i zadatek nieśmiertelności. Na pamiątkę Jego Narodzenia mamy dzisiaj zasiąść do wspólnego stołu i łamać się opłatkiem. Pobłogosław nas i te opłatki, którymi będziemy się dzielić zwyczajem naszych ojców i składać sobie wzajemnie świąteczne życzenia. Napelnij nasze serca życzliwością, miłością i pokojem, abyśmy codziennym postępowaniem potwierdzali to, co wypowiadać będziemy ustami. Spraw, abyśmy byli dla siebie nawzajem dobrzy jak chleb i kiedyś zgromadzili się na braterskiej uczcie w Twoim królestwie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen".

## BYŁ WŚRÓD NAS



**Ks. Kazimierz Gidaszewski** urodził się 28 lutego 1851 r. w miejscowości Racot k/ Kościana. Jego akt urodzenia pod nr 15. zapisany jest w księdze urodzeń parafii pw. św. Barbary w Gryżynie. Był synem Kaspra (\*1801 r. + 1880 r.) zajmującego się uprawą roli oraz Katarzyny z d. Konik (\*1804 r. + 1882 r.).

Miał bliźniaczą siostrę Józefatę oraz sześcioro rodzeństwa. Edukację szkolną odbywał w gimnazjum w Śremie, gdzie w 1872 r. uzyskał świadectwo dojrzałości. W tym samym roku podjął studia teologiczne w poznańskim seminarium duchownym, które zostały przerwane po jego zamknięciu w związku z kulturkampem 23 VIII 1873 r. Nie ustawał jednak w swym dążeniu do kapłaństwa i dalsze studia kontynuował w Innsbrucku (Austria), które ukończył w 1876 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 30 VII 1876 r. w Pradze.

Z okresu dziesięciu lat, tj. od uzyskania święceń do 1886 r. brak jest informacji o jego działalności kapłańskiej. W 1886 r. był wikariuszem w Zbąszyniu, w 1887 r. w Śremie, 1889 - 90 w Inowrocławiu i Bydgoszczy, a w 1890 r. w Dąbrowce Kościelnej (dek. gnieźnieński). W lutym 1891 r. został proboszczem w Mosinie (wówczas dekanat bukowski), obejmując parafię po pochodzącym ze Środy Wlkp. ks. Józefie Ullrich (\*1844 - +1908). W 1895 r. powierzono mu parafię pw. św. Mikołaja i Wniebowzięcia NMP w Mroczy (dek. Łobżenicki), gdzie pozostał do śmierci. Ks. Gidaszewski był gorliwym kapłanem jak również wielkim patriotą i społecznikiem. Szybko zyskał duże zaufanie i

wielki szacunek parafian. Szczególną uwagę skupiał na pomocy ubogim oraz działaniach patriotycznych. Z jego inicjatywy powstał w 1896 r. Chór Parafialny pw. św. Cecylii. Pobudował Dom Katolicki, w 1898 r. sfinalizował budowę nowych organów kościelnych, jak również rozpoczął starania o budowę nowego kościoła. Od 1893 r. był członkiem wydziału historyczno - literackiego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W 1912 r. należał do współzałożycieli Banku Ludowego w Mroczy, zostając prezesem rady nadzorczej tej spółki, liczącej wówczas 28 osób. Był również w Mroczy patronem Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich. Brał czynny udział w polskich zebraniach przedwyborczych. W czasie Powstania Wielkopolskiego niekwestionowany przywódca duchowy Powstańców Wielkopolskich w Mroczy. Podczas gdy Grenzschutz ostrzeliwał kościół i plebanię, księdzu grożono aresztowaniem. W maju 1919 r. ks. Gidaszewski został kapłanem 7 Pułku Strzelców Wielkopolskich. Był autorem dzieła pt. „Módl się za nami, czyli krótki wykład litanii do MB. Napisane wierszem”.

Zmarł po ciężkiej chorobie w wieku 75 lat 18 III 1926 r. nie doczekawszy się realizacji swych długoletnich (32 lata) starań o budowę nowego kościoła. Pochowany został wśród swych parafian na cmentarzu w Mroczy.

Ps. Dziękuję p. Zdzisławie Drozdowskiej oraz p. Jarosławowi Odrobińskiemu za przekazanie cennych informacji.

*Włodzimierz Gabrielski*

### **PORZĄDEK LITURGICZNY W PARAFII** **ŚW. MIKOŁAJA W MOSINIE**

#### **MSZE ŚWIĘTE: NIEDZIELE I ŚWIĘTA**

7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00

#### **DNI POWSZEDNIE**

pon. – sob. 8.15; 18.00

**CHRTY I i III sobota oraz III niedzielę m-ca**

- katecheza kerymatyczna dla rodziców i chrzestnych  
w II i IV poniedziałek miesiąca o godz. 19.00, w salce parafialnej

#### **BIBLIOTEKA PARAFIALNA**

czynna w środy od 16.00 do 18.00

### **BIURO PARAFIALNE – tel. 61 8132-861 w. 24**

- poniedziałek 18.30-19.00  
- środa 16.00-17.30  
- czwartek i piątek 8.00-10.00

#### **PROLONGATA GROBÓW**

Soboty od 9.00-11.00  
poza miesiącami XII, I, II, VII, VIII

#### **NARZECZENI**

w II i IV piątek od 16.00 do 17.00

**Konto Parafii:** GBS Mosina 40 9048 0007 0000 3753 2000 0001  
**Konto CARITAS:** GBS Mosina 78 9048 0007 0000 4499 2000 0001

**Telefony:** Probostwo: 61 813 29 18; Wikariat: 61 813 28 61; Siostry: 61 813 72 57

**Wiadomości Parafialne** parafii mosińskiej - wydawca prezbiter proboszcz Adam Prozorowski; e-mail: prezbiteradam@gmail.com  
Adres redakcji: 62-050 Mosina, ul. Kościuszki 1, tel. 61 813 29 18, www.parafiamosina.pl - opracowanie Paweł Zawieja; www.facebook.com/parafiamosina  
„Wiadomości Parafialne” redaguje zespół w składzie: Wiesława Szubarga (redaktor naczelna), Stanisław Kosowicz, Tomasz Kaczmarek (redakcja techniczna), Anna Cicha, Włodzimierz Gabrielski, Jolanta Kapelska, prezbiter proboszcz Adam Prozorowski, Paweł Szukalski.  
Redakcja zastrzega sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów. Wszelką korespondencję prosimy kierować na adres j.w. z dopiskiem **Wiadomości Parafialne**.





W kolejnym odcinku cyklu "Wielkopolskie miejsca pielgrzymkowe" chciałabym zabrać Państwa na pogranicze śląsko-wielkopolskie, do powiatu kępińskiego i pokazać Państwu, chyba trochę mało znane u nas - a naprawdę przepiękne - sanktuarium maryjne w Bralinie. Proszę sobie teraz wyobrazić: rozległe pola uprawne i łąki, pojedyncze krzaki i drzewa, wstęgi polnych dróg, a pośrodku tego wspaniała drewniana świątynia, przywodząca na myśl kościoły Podhala. Widok przepiękny! Oto witam w kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny na Półku pod Bralinem.

Sam Bralin to bardzo stara wieś (dawniej miasteczko) - wzmianki o niej pochodzą już z roku 1136.

Choć obecnie miejscowość należy do województwa wielkopolskiego to historycznie zawsze wiązano ją ze Śląskiem. Do dziś część mieszkańców Bralina posługuje się tzw. gwarą sycowską - jest to odmiana bardzo słabo już zachowanych gwar dolnośląskich. W XVIII wieku przez Bralin przebiegał trakt Królewskiej Poczty Polskiej łączący Warszawę i Drezno, a w okresie międzywojennym w okolicy stacjonował komisariat Straży Granicznej. Pograniczne położenie Bralina sprawia, że miejscowość z dumą mówi o sobie "wielkopolskie miasteczko o śląskich korzeniach". Sanktuarium bralińskie tak naprawdę znajduje się poza miejscowością - niecałe dwa kilometry od centrum Bralina, na niewielkim wzniesieniu położonym w szczerym polu. Stąd właśnie nazwy "Półko" i "Sanktuarium Maryjne na Półku" na ten słynący już od wieków kościół odpustowy.

Zachwycający kościół półkowski wzniesiono w 1711 roku na miejscu starszej świątyni. Kościół jest w całości zbudowany z drewna i pokryty gontem, a jak na kościół wiejski (do tego położony w szczerym polu) jest bardzo duży - szacuje się, że może pomieścić nawet 2 tysiące osób. Zbudowano go na planie krzyża greckiego, czyli o czterech równych ramionach. W każdym ramieniu znajduje się wejście, zatem wierni mogą tu przybywać dosłownie z czterech stron świata. Pośrodku, na skrzyżowaniu czterech naw kościoła znajduje się barokowa wieżyczka-sygnaturka, ośmioboczna, zwieńczona charakterystycznym

dachem cebulastym. To na zewnątrz, a we wnętrzu kościoła, na przecięciu jego osi, umieszczono ołtarz główny (dziś jest on przesunięty nieco bardziej w kierunku wschodnim). W ołtarzu znajduje się słynący łaskami obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Zostając jeszcze na chwilę przy opisie samego budynku - nie sposób nie zwrócić uwagi na wspaniałą polichromię wnętrza: na drewnianych ścianach namalowano między innymi bogato dekorowane kolumny. Ta tak zwana "polichromia architektoniczna" wzorowana jest na miedziorytach z mszału weneckiego z 1638 roku. Wspaniałości wyposażenia kościoła dopełniają inne malowidła i bogato dekorowane ołtarze boczne.

Obraz Matki Bożej Półkowskiej powstał pod koniec pierwszej połowy XVII wieku. Miała go mieć w swoim posiadaniu miejscowa szlachcianka z Bralina. Pobożna kobieta wyraziła życzenie, aby po jej śmierci obraz trafił do miejscowego kościoła, tak by każdy mógł oddawać mu cześć. Życzenie to spełniono chociaż... podobno już wcześniej Maryja sama wybrała sobie kościółek półkowski na swoją siedzibę - według legend obraz kilkakrotnie miał w cudowny sposób przenosić się na Półko. Obraz przedstawia Maryję Niepokalaną Poczetą we wspaniałym ciemnoniebieskim płaszczu, tulącą do siebie Dzieciątko. Już od początku swego istnienia miał obdarzać łaskami, oddających mu cześć, a szczególnie mieszkańcy Ziemi Kępińskiej odczuli to podczas powracających tu epidemii czy groźnych pożarów - za każdym razem pielgrzymka na Półko i modlitwa przed obrazem przynosiła poprawę sytuacji.

Sanktuarium Narodzenia Najświętszej Maryi Panny na Półku pod Bralinem zachwyca o każdej porze roku - wśród soczystej zieleni wiosny, pośród złotych kłosów lata, czy otoczone szarokolorową jesienią. Kto wie, może jednak najbardziej rozczuła jego widok zimą, właśnie teraz w okresie bożonarodzeniowym, gdy pośród zaspanych śniegiem pól i bezkresnej niemal ciemności czeka na nas jego oświetlone ciepłym blaskiem wnętrze i łagodnie uśmiechająca się do pielgrzymów Matka Boża Półkowska.

*Ania Cicha*

## Alfabet Świętych

Historia Świętego Mikołaja wierszowana  
we wspólnym wierszu opisana

Święty Mikołaj z Miry - bo tak się nazywa,  
Do pomocy potrzebującym wszystkich nas wzywa.  
Narodziny miał w 270 roku w Patarze licyjskiej na miarę cudu -  
Starsi już rodzice wybrali mu imię: "Zwycięzca ludu".  
Po rodzicach odziedziczył wielki majątek,  
Wesoły, lubiany, cenił też biblioteki zakątek.  
Majątek rozdał ubogim, pannom trzy kule złota,  
Gdyż na posag taka potrzebna była kwota.  
To znów podrzucił na próg bochen chleba,  
Gdy biedaków w nędzy wspomóc było trzeba.  
Później do Miry wyruszył i dzięki interwencji Boga  
W kościele jako pierwsza powstała jego noga.  
Pomodlił się szczerze, swe serce otworzył  
Co sprawiło, że potem szaty biskupie włożył.  
Nie przestał biedaków wspierać  
- i gdy na morzu wielka burza -  
Mikołaj modlitwą uciszenie sztormu wyprasza.  
Innym razem, gdy wśród ludu wielki głód panuje,  
zboże z przycumowanych statków wysypuje.  
Zboża w workach jednak nie ubywa,  
Co lud za cud wielki poczytywa.  
To znów trzech młodzieńców od kłamliwego posądzenia  
ratuje, sędzia wyrok szkodliwy zmienia.  
Nieustająca jest Mikołaja do ludzi życzliwość,  
Tak jak i biskupia w wierze pasterska gorliwość.  
Mitra i pastorał nie były przeszkodą,  
bo poruszony mocno herezji kłoda,  
przekonał na synodzie nicejskim Ariusza o błędzie  
i świadczył o boskości Jezusa wszędzie.  
Doznał od cesarza Dioklecjana za wiarę uwięzienia,  
lecz za rządów Konstantyna wszystko się zmienia.  
Zmarł 6 grudnia połowy wieku czwartego w wieku sędziwym,  
Zapamiętany biskupem porywczym i bardzo dobrotliwym.  
To jeszcze nie koniec barwnej Mikołaja historii:  
A początek dzisiejszej we Włoszech euforii:  
Gdy Turcy Mirę napadali  
Włosi relikwie z Miry do Bari zabrali.  
Gdy dziś na pamiątkę tego posąg Mikołaja na statku wpływa,  
Wielka radość i świętowanie 9 maja we włoskim Bari bywa!  
Pamiętajmy:  
Ubrany w szaty biskupie Mikołaj się nazywa  
I wszystkie dzieci do modlitwy wzywa.  
Ponadto przykład daje, jak być sobą,  
Gdyż był zawsze skromną osobą.

Autorzy: rodzice - Weronika, Justyna, Dominika, Jolanta, mama Zosi



Praca Wiktorii



Praca Marty i jej Babci



Praca Zosi